

Stanowisko
VIII Kongresu Gmin Wiejskich
w sprawie
pogłębiających się dysproporcji w rozwoju obszarów wiejskich
i terenów zurbanizowanych

Warszawa 12 października 2007 r.

Pomimo trwałych przemian demokratycznych w Rzeczypospolitej Polskiej, polska wieś pozostawała zawsze na marginesie zainteresowań władz centralnych. Stała się rezerwuarem nadmiaru rąk do pracy, a koszty zachodzących przemian społecznych dotknęły ją najbardziej. Idea równoważenia rozwoju kraju była i jest teorią bez pokrycia. Mimo ogromnego wysiłku gmin wiejskich w poprawie standardów usług publicznych oraz budowy infrastruktury, dysproporcje w rozwoju pomiędzy polską prowincją a miastami, systematycznie pogłębiają się.

Nie zostały wypracowane należyte mechanizmy w sferze zarządzania Państwem zapewniające możliwość rozwoju dla gmin najsłabszych, a obowiązujący w Polsce system finansowania oświaty może doprowadzić do utraty płynności wielu samorządów.

Migracja poza granice Polski i do miast powoduje odpływ ludności z terenów bez perspektyw poprawy standardów życia, co sprawia, że dochód na mieszkańca gminy jest stosunkowo duży, ale przy mniejszej gęstości zaludnienia faktycznie możliwości finansowe gminy nie stwarzają perspektyw rozwojowych.

Jeżeli przeanalizujemy pomoc unijną w latach 2004-2006, okaże się że środki te trafiły w ponad 80 % do dużych miast i ich okolic. Również analizując programy operacyjne na lata 2007-2013, można przypuszczać, że na obszary wiejskie trafi 5-8 % środków z tych programów. Jak to się ma do 38 % populacji ludności w Polsce, zamieszkałej na polskiej wsi i istniejących barier rozwojowych?

Sytuację dodatkowo komplikują wprowadzane bez rekompensat dla gmin ustawy zmniejszające podatki lub poszerzające katalog zadań gmin bez zabezpieczenia odpowiednich środków finansowych (np ulgi prorodzinne, propozycje zmiany stawek podatkowych w podatkach od dochodów osobistych, przewidywane podwyżki płac nauczycieli bez właściwego wzrostu subwencji w budżecie państwa na 2008 rok).

Apelujemy, aby pilnie wzmocnić mechanizm wyrównawczy w dochodach gmin, tak by mogły właściwie wywiązywać się z nałożonych na nie zadań i skutecznie przeciwstawiać się dotychczasowym negatywnym trendom.

Konieczne są też specjalne długofalowe programy wyrównujące szanse w sferze społecznej.

Łatwo jest zauważyć, że typowa gmina wiejska nie korzysta praktycznie z efektów wzrostu gospodarczego kraju. Jeżeli nie będą podjęte działania minimalizujące zjawiska marginalizacji terenów wiejskich, proces wyludnienia tych obszarów będzie się dalej pogłębiał.

NAJWYŻSZY CZAS NA ZMIANY !